

Spotkanie w sprawie projektu Kolej+

Spotkanie dotyczące projektu pn. „Uzupełnienie Sieci Kolejowej o Połączenie Kolejowe Jastrzębia-Zdroju z Katowicami” odbyło się 19 lutego 2024 roku w Szkole Podstawowej nr 3 w Orzeszu Zawadzie. Projekt realizowany jest w ramach programu Uzupełnienia lokalnej i regionalnej infrastruktury kolejowej – KOLEJ+ do 2029 roku”.

W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy Orzesza, Burmistrz Miasta, przedstawiciel Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, przedstawiciele Polskich Linii Kolejowych i wykonawcy projektu inwestycji oraz pracownicy Urzędu Miejskiego Orzesze.

Po przywitaniu przez burmistrza zgromadzonych w Sali osób, przedstawiciel wykonawcy omówił proponowany przebieg linii kolejowej w dwóch wariantach: czerwonym (po śladzie zlikwidowanej linii kolejowej) oraz niebieskim (częściowo po śladzie zlikwidowanej linii kolejowej, ale z przeniesieniem jej na drugą stronę ul. Żorskiej w rejonie restauracji Cimarron, gdzie biegłaby przez tereny leśne).

W opracowaniu zrezygnowano z łącznika, z linią kolejową w kierunku Tychów, który miał się znajdować w okolicy ul. Powstańców. Szerokość nasypu kolejowego w tym miejscu określono u podstawy na ok. 25 m. Szerokość stalowego wiaduktu nad ul. Kolejową i Powstańców będzie wynosiła ok. 10-11 m. W tej okolicy nie planuje się postawienia ekranów akustycznych. Aktualnie geodeci wykonują pomiary w terenie, przy czym należy zaznaczyć, że markowane punkty w postaci palików nie wyznaczają granic projektowanego obiektu.

Podczas spotkania mieszkańcy twierdzili, że projektanci pracują na nieaktualnych mapach. Wyjaśniono, że projektanci korzystają z map pozyskanych w ubiegłym roku ze Starostwa Powiatowego w Mikołowie, a prezentowana ortofotomapa jest jedynie poglądowa. Trwają właśnie prace mające na celu inwentaryzację zabudowań, niwelację terenu i odtworzenie granic obszaru kolejowego. Te działania są niezbędne do wykonania map do celów projektowych.

Projektanci zaproponowali przedłużenie i wydłużenie mostu nad Bierawką oraz zbudowanie nowego wiaduktu nad ul. Rybnicką. Przy ul. Stalmacha powstanie przejście dla pieszych w poziomie szyn. Zdaniem projektantów wybudowanie tunelu pod torami byłoby zbyt kosztowne.

W przebiegu wariantu czerwonego w Zawadzie zaprojektowano następujące przejazdy kolejowo-drogowe: przy zjeździe do restauracji Cimarron, na skrzyżowaniu ulic Żorskiej i Szkolnej (wraz z przebudową skrzyżowania), na skrzyżowaniu ulic Żorskiej i Kawika oraz na ul. Dębowej. Wszystkie przejazdy będą kategorii B (przejazdy z rogatekami zamykanymi automatycznie przez pociąg, czas zamknięcia rogatki będzie wynosił od 20 do 40 sekund).

Zaplanowano również peron kolejowy przy ul. Szkolnej lub Dębowej. Ze względu na pochylenia terenu nie ma możliwości wybudowania peronu przy ul. Stalmacha. W wariantcie niebieskim w okolicy ul. Stalmacha powstanie nasyp, który będzie miał wysokość ok. 5 m. Nad ul. Żorską planuje się powstanie wiaduktu kolejowego wysokiego na ok. 6,5-7 m. W terenie leśnym planuje się budowę nasypu o zróżnicowanej wysokości. W najniższym punkcie nasypu planuje się lokalizację peronu kolejowego na wysokości ul. Łabędziej lub ul. Dębowej na poziomie terenu. Zastosowane zostaną szyny bezстыkowe. Po pytaniu mieszkańca o koszty realizacji wariantu przedstawiciel wykonawcy odpowiedział, że wariant niebieski będzie droższy o około 60 milionów złotych od wariantu czerwonego.

Wiele osób wyraziło swoje obawy, że Kolej+ zagrozi posesjom znajdującym się w pobliżu przebiegu linii oraz hałasowi jaki będą generowały jeżdżące pociągi. Padło również pytanie o to jakie pociągi będą jeździły projektowaną linią. Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego odpowiedział, że będą to pociągi regionalne.

Mieszkańcy zaproponowali, aby w okolicy ul. Kolejowej przesunąć tory w kierunku istniejącej infrastruktury energetycznej, a w rejonie ul. Szpaków i Drozdów odsunąć tory od istniejących zabudowań w stronę terenów leśnych. Przedstawiciel wykonawcy zadeklarował, że propozycje zostaną przeanalizowane pod kątem możliwości technicznych oraz skonsultowane z zamawiającym w zakresie kosztów. Na prośbę mieszkańców omówiono technologię odbudowy linii kolejowej po istniejącym śladzie.

Orzeszanie zapytali również co się stanie jeżeli nie zgodzą się na realizację inwestycji. Odpowiedziano, że decyzja należy do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, który będzie organem wydającym decyzję o lokalizacji linii kolejowej, która będzie obejmowała zakres ewentualnych wywłaszczeń nieruchomości niezbędnych do realizacji inwestycji.

Część obecnych na spotkaniu mieszkańców sprzeciwia się realizacji inwestycji w wybranym przez Urząd Marszałkowski wariantcie i rekomendują wcześniej rozważany wariant biegnący od Jaśkowic przez Bełk w kierunku Żor. Mieszkańcy, na

etapie planowania inwestycji i ubiegania się o jej finansowanie, byli ciekawi dlaczego nie przeprowadzono z nimi konsultacji na etapie wyboru wariantu przez Urząd Marszałkowski. Nikt z przedstawicieli Polskich Linii Kolejowych ani Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego nie udzielił odpowiedzi na to pytanie.

Podczas spotkania pojawiały się również głosy popierające powstanie linii kolejowej i przystanku w Zawadzie - uzasadniano to lepszym skomunikowaniem sołectwa umożliwiającym między innymi dojazd młodzieży do szkół.

Poruszono temat zorganizowania spotkania mieszkańców i osób decyzyjnych z Urzędu Marszałkowskiego, na którym przedstawia oni koszty realizacji wszystkich trzech wariantów (odrzuconego wariantu przez Bełk oraz zaprojektowanych wariantów czerwonego i niebieskiego przez Zawadę). Burmistrz Orzesza zobowiązał się do kolejnych działań w tym rozmów z Marszałkiem Województwa Śląskiego w celu przedstawienia wniosków mieszkańców i znalezienia rozwiązania, które będzie odpowiadało mieszkańcom Orzesza.

Burmistrz podziękował za udział w spotkaniu i owocną dyskusję. Zapewnił, że nadal będzie wnioskował o zmianę koncepcji i wybranie wariantu przebiegu linii kolejowej przez Bełk.